

Matki Bożej Różańcowej - 7 X

Różaniec potężną bronią.
Rozważanie tajemnic różańca.
Litania loretańska.

07-10-2019

36.1 *Wszedłszy do Niej, [anioł] rzekł:
Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z
Tobą (Łk 1, 28). Tymi słowami anioł
pozdrowił Najświętszą Maryję Pannę,
my zaś powtarzamy je niezliczoną
ilość razy i w najróżniejszych
sytuacjach.*

W średniowieczu nadawano Maryi tytuł Róży duchownej (*Rosa mystica*), symbolu radości. Podobnie jak czyni się to dzisiaj, Jej obrazy ozdabiano wtedy wieńcem z róż (nazywanym w średniowiecznej łacinie *rosarium*), co wyrażało cześć płynącą z pełnych miłości serc. Ci, którzy nie mogli odmawiać stu pięćdziesięciu psalmów brewiarza, zastępowali je odmawianiem takiej samej liczby *Zdrowaś Maryjo*, posługując się do ich liczenia ziarnami nanizanymi w dziesiątkach na nitkę. Równocześnie rozważano życie Najświętszej Maryi Panny i Pana Jezusa. Modlitwa *Zdrowaś Maryjo*, odmawiana od samego początku w Kościele i często zalecana przez papieży i sobory w krótszej formie, później nabierze formy ostatecznej przez dodanie do niej prośby o dobrą śmierć: *módl się za nami, grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej*. W każdej sytuacji, *teraz* i w ostatecznym momencie spotkania się z Panem,

prosimy Maryję o modlitwę. Z czasem ukształtowały się także tajemnice, w ramach których rozważa się najważniejsze wydarzenia z życia Jezusa i Maryi, będące kompendium roku liturgicznego i całej Ewangelii. Przyjął się też zwyczaj odmawiania *Litanii Loretańskiej*, która jest pieśnią pełną miłości i czci dla Najświętszej Maryi Panny, zawiera także prośby oraz wyrazy radości.

Św. Pius V przypisał wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny zwycięstwo pod Lepanto, 7 października 1571 roku, dzięki któremu znikło wielkie zagrożenie dla wiary chrześcijańskiej, inwazji muzułmańskich Turków na Europę. Wzywano wtedy pomocy Maryi odmawiając różaniec święty w Rzymie i w całym świecie chrześcijańskim. Zostało wtedy ustanowione święto, które dziś obchodzimy. Z tej okazji dodano też

do litanii wezwanie *Auxilium Christianorum*, Wspomożenie Wiernych. Od tego czasu to nabożeństwo do Najświętszej Panny było ustawicznie zalecane przez papieży, jako „powszechne i publiczne błaganie w zwyczajnych i nadzwyczajnych potrzebach Kościoła świętego, poszczególnych krajów i całego świata”^[1].

W tym miesiącu, który Kościół poświęca naszej Matce niebieskiej i zachęca do oddawania Jej czci zwłaszcza przez to nabożeństwo, powinniśmy się zastanowić, czy odmawiamy różaniec z miłością? Jak rozważamy każdą tajemnicę? Czy kierujemy do Maryi nasze prośby z taką świętą ambicją, jaką mieli wierni, którzy uzyskali u Najświętszej Maryi Panny tamto zwycięstwo, ważne dla całego chrześcijańskiego świata? Wobec tylu trudności, które często przeżywamy, wobec tak wielkiej potrzeby pomocy

w apostołstwie, w utrzymaniu
rodziny i w zbliżeniu jej do Boga, w
walkach naszego życia
wewnętrznego, „trzeba, abyśmy dziś
i zawsze widzieli w różańcu potężny
oręż, który umożliwi nam
zwycięstwo w naszych
wewnętrznych zmaganiach i który
będzie pomocą dla każdej duszy”^[2].

36.2 *Święta Panno, Tyś nad wszystkie
czystsza dziewice,*

*Której darem Różańcowe są
tajemnice,*

Wszak z samego znać imienia,

Że dasz łaskę do zbawienia

Tym, co Ci służą^[3].

Nazwa „rózaniec” obejmuje
całokształt modlitw, które jak róże
poświęcone są Najświętszej Pannie^[4].
Dni Najświętszej Panny były jak róże:
róże białe i róże czerwone; białe

oznaczające pogodę ducha i czystość, czerwone – cierpienie i miłość. Św. Bernard – zakochany w Maryi – powiada, że sama Najświętsza Maryja Panna była różą ze śniegu i krwi.

Czy próbowaliśmy kiedyś zgłębić Jej życie, dzień po dniu, przy pomocy różańca? A możemy to czynić rozważając sceny, czyli „*tajemnice*”, życia Jezusa i Maryi, które wplecione są w każdy dziesiątek *Zdrowaś Maryjo*.

W tych scenach różańca, podzielonych na cztery części, rozpamiętujemy różne aspekty wielkich tajemnic zbawienia: Wcielenia, Odkupienia i życia wiecznego. W tajemnicach tych zawsze, w taki czy inny sposób, występuje Najświętsza Maryja Panna. W różańcu świętym nie chodzi jedynie o monotonne powtarzanie Matce Bożej *Zdrowaś*

Maryjo – powinniśmy to czynić z miłością, może starając się przypisać każdej tajemnicy lub Zdrowaśce jakąś intencję. W modlitwie tej mamy także rozważać tajemnice związane z każdym dziesiątkiem Różańca. Rozważanie ich przynosi wielkie dobro naszej duszy, gdyż utożsamia nas z uczuciami Chrystusa i pozwala nam żyć atmosferą gorliwej pobożności: cieszymy się z radosnym Chrystusem, cierpimy z Jezusem cierpiącym, w nadziei przeżywamy udział w chwale Chrystusa zmartwychwstałego^[5].

Aby lepiej przeprowadzić to rozważanie tajemnic, „zatrzymaj się na kilka sekund – na trzy, cztery sekundy – aby w cichej medytacji rozważyć tajemnicę różańca, zanim zaczniesz odmawiać *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo* kolejnej dziesiątki”^[6]. Można też spróbować „wejść” do każdej rozważanej sceny jako jedna z uczestniczących w niej

postaci, wyobrażać sobie uczucia Chrystusa, Maryi i Józefa...

W ten sposób, kiedy „wchodzimy” w scenę związaną z każdą tajemnicą, różaniec staje się rozmową z Maryją, która prowadzi nas do zażyłości ze swoim Synem. Pośród naszych codziennych zajęć osławiamy się z prawdami naszej wiary, a to rozważanie, które możemy prowadzić nawet na ulicy lub podczas pracy, pomaga nam żyć radośniej, lepiej traktować tych, z którymi się spotykamy. Przez Maryję życie Jezusa staje się naszym życiem i uczymy się bardziej kochać naszą Matkę Niebieską.

36.3 Po rozważeniu tajemnic życia Jezusa i Najświętszej Maryi Panny w akompaniamencie *Ojcie nasz* i *Zdrowaś* kończymy różaniec Litanią Loretańską i kilkoma prośbami, w zależności od regionu, rodziny lub osobistej pobożności.

źródła litanii sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa. Były to krótkie modlitwy odmawiane w dialogu kapłanów i wiernych. Miały one charakter wezwań do miłosierdzia Bożego. Odmawiano je w czasie Mszy świętej i procesji. Na początku zwracano się do Pana, wkrótce potem dołączono wezwania do Najświętszej Maryi Panny i świętych. Początkiem litanii maryjnej były pełne miłości pochwały Matki Niebieskiej, wyrazy podziwu dla Niej ze strony Ojców Kościoła, zwłaszcza na Wschodzie. Litanię odmawianą obecnie podczas różańca zaczęto uroczyście śpiewać w sanktuarium w Loreto (stąd jej nazwa) około roku 1500, lecz sięga ona bardzo starej tradycji. Z Loreto rozpowszechniła się na cały Kościół.

Każde wezwanie stanowi pełen miłości akt strzelisty, który kierujemy do Matki Bożej i który ukazuje nam jakiś aspekt wspaniałości duszy

Maryi. Wezwania te łączą się w grupy według głównych prawd maryjnych: o macierzyństwie Bożym, wiecznym dziewictwie, pośrednictwie, powszechnym królowaniu, przykładności i o drodze dla wszystkich Jej dzieci. Prawdy te są zawarte w pierwszych słowach litanii. Kiedy wzywamy ją jako *Sancta Dei Genitrix*, wyznajemy wyraźnie Jej macierzyństwo, kiedy mówimy *Virgo virginum*, uznajemy Jej wieczyste dziewictwo, które czyni ją Panną nad pannami; modląc się wezwaniem *Mater Christi*, wyznajemy jej głęboki i nierozzerwalny związek z Chrystusem, prawdziwym Pośrednikiem i prawdziwym Królem, a tym samym uznajemy Ją za Królową i pośredniczkę.

Najświętsza Maryja Panna, nasza matka, jest Matką Bożą, a jest to najwyższy tytuł, którym Ją określamy, i podstawa wszystkich

pozostałych. Będąc Matką Chrystusa, *Matką Stworzyciela i Odkupiciela*, jest równocześnie *Matką najczystsza i dziewiczą, nieskalaną, nienaruszoną, najmiłszą, niepokalaną, Panną mozną, łaskawą, wierną...*

Matka Boża, Pośredniczka w Chrystusie^[7] między Bogiem i ludźmi, nieustannie nam służy. Jej pośrednictwo przedstawiają nam piękne symboliczne określenia: Maryja jest naszą *Arką przymierza, Bramą Niebieską*, przez którą przychodzimy do Boga, jest *Gwiazdą zaranną*, która zawsze, w każdej chwili życia, pozwala nam odnaleźć właściwy kierunek, jest *Uzdrowieniem chorych, Ucieczką grzesznych* (tyle razy zwracaliśmy się do Niej pod tymi wezwaniami!), *Pocieszycielką strapionych i Wspomożeniem wiernych.*

Maryja jest Królową całego stworzenia, nieba i ziemi, gdyż jest

Matką Króla wszechświata. To powszechne królowanie zaczyna się od aniołów i przechodzi do świętych (tych w niebie i tych, co na ziemi dążą do świętości). Najświętsza Maryja Panna jest więc *Królową Aniołów, Patriarchów, Proroków, Apostołów, Męczenników, Wyznawców, Dziewic, wszystkich Świętych*. Litania kończy się tytułami królewskimi: jest *Królową bez zmazy pierworodnej poczętą, Królową Wniebowziętą, Królową Różańca świętego, Królową pokoju i Królową Polski..*

Po wezwaniu Maryi jako doskonałego przykładu wszystkich cnót oddajemy Jej cześć, określając ją za pomocą symbolicznych wezwań, takich jak: *Zwierciadło sprawiedliwości, Stolica mądrości, Przyczyna naszej radości, Przybytek Ducha Świętego, Przybytek chwalebny, Przybytek sławny pobożności, Róża duchowna, Wieża*

*Dawidowa, Wieża z kości słoniowej,
Dom złoty.*

Zatrzymując się na chwilę przy każdym z tych wezwań możemy zdumieć się wprost nieskończonym bogactwem duchowym, którym przyozdobił Bóg Maryję. Posiadanie takiej Matki sprawia nam ogromną radość. Dlatego powtarzamy Jej to wiele razy w ciągu dnia. Każde z litanijskich wezwań może nam służyć jako akt strzelisty, w którym mówimy, jak bardzo Ją kochamy i jak bardzo Jej potrzebujemy.

* Święto to ustanowił św. Pius V dla upamiętnienia i podziękowania za Jej pomoc w zwycięstwie nad Turkami w morskiej bitwie pod Lepanto (nad Zatoką Koryncką) 7 października 1571 roku, dzięki któremu udało się powstrzymać inwazję muzułmanów na Europę. Papież w brewe *Consueverunt Romani Pontifices* (14 XI 1569) zalecał różaniec jako

szczególnie skuteczną modlitwę
błagalną w czasie zagrożeń i
utrapien, mając zapewne na myśli
zagrożenie ze strony Turków.
Klemens XI rozszerzył to święto na
cały Kościół i opublikował dziewięć
wspaniałych encyklik o Różańcu. Na
mocy listu apostolskiego *Rosarium
Virginis Mariae* (16 X 2002) papież
Jan Paweł II dodał do różańca
tajemnice życia publicznego
Chrystusa o szczególnej wadze, czyli
Tajemnice Światła. Za św. Piusa X
święto to ostatecznie zostało
ustanowione w dniu 7 października.
Obchody tego święta stanowią
zaproszenie wiernych do modlitwy i
rozważania w różańcu tajemnic
życia Jezusa i Maryi.

.....

[1] Jan XXIII, list apost. *Il religioso
convegno*.

[2] Św. Josemaría Escrivá, *Różaniec święty*, Wstęp.

[3] Fragment pieśni do Matki Bożej Różańcowej *Święta Panno*, cyt. za: *Śpiewnik kościelny*, s. 374.

[4] M. Kowalewski, *Mały słownik teologiczny*, Poznań-Warszawa-Lublin 1960, s. 331.

[5] Por. Paweł VI, adhort. apost. *Marialis cultus*, 46.

[6] Św. Josemaría Escrivá, dz. cyt., s. 8.

[7] Por. Jan Paweł II, enc. *Redemptoris Mater*, 38.